

Sygn. akt I ACa 329/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie : SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr .)

SO del. Iwona Jamróż - Zdziubany

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. T.**

przeciwko **W. R. i D. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 grudnia 2014 roku sygn. akt I C 834/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od W. R. i D. R. solidarnie na rzecz Z. T. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych , obejmując także należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 329/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa Z. T. przeciwko W. R. i D. R. o zapłatę na skutek sprzeciwu pozwanych od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 8 kwietnia 2013 r. zmienił wyrok zaoczny tego Sądu z dnia 8 kwietnia 2013 r. wydany w sprawie I C 834/12 w punkcie 1 w ten sposób, że:

zasądził solidarnie od W. R. i D. R. na rzecz Z. T. kwotę 200.000,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 5.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 28 maja 2013 r.;
- od kwoty 110.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia zapłaty;

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne do rozpoznania sprawy na etapie postępowania drugoinstancyjnego :

W. R. i D. R. są małżeństwem. W dniu 19 października 1995 r. zawarli umowę o wyłączenie wspólności ustawowej małżeńskiej.

W dniu 22 sierpnia 2001 r. powód Z. T. udzielił pozwanemu W. R. pożyczki w kwocie 95.000,00 zł. z terminem płatności do dnia 31 czerwca 2002 r., następnie przedłużonym do dnia 31 czerwca 2003 r. Zobowiązanie to przyjęła również pozwana D. R.. W dniu 21 czerwca 2002 r. powód Z. T. zawarł z pozwanym W. R. umowę pożyczki na kwotę 115.000,00 zł z terminem płatności do dnia 31 grudnia 2002 r.

Pozwani prowadzili działalność gospodarczą w postaci handlu paliwami. Pozwana zajmowała się prowadzeniem hurtowni, natomiast pozwany transportem paliw. Powód prowadził działalność gospodarczą, polegającą na pośrednictwie w sprzedaży produktów chemicznych. W 2001 roku strony podjęły współpracę w zakresie prowadzonych działalności gospodarczych. Współpraca stron trwała około 2 lat. Pozwani popadli w kłopoty finansowe wobec zalegania z płatnościami przez ich kontrahentów, w związku z czym nie byli w stanie wywiązać się z umów pożyczek zawartych z powodem. Przeciwko pozwanym było prowadzone postępowanie egzekucyjne, łącznie ze sprzedażą ich mieszkania w 2007 roku.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2012 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwot 115.000,00 zł oraz 90.000,00 zł z tytułu udzielonych pożyczek, wraz z odsetkami.

W dniu 24 marca 2013 r. strony zawarły umowę ugody, w której pozwani uznali w stosunku do powoda dług w łącznej kwocie 205.000,00 zł, oświadczając jednocześnie, że do tegoż dnia pożyczek nie zwrócili. Strony ustaliły sposób spłaty zaległej należności w ratach z zastrzeżeniem, że w razie braku wpłaty którejkolwiek z rat przez pozwanych, w całości tracą moc ustalenia zawarte w ugodzie.

W dniu (...) syn pozwanych D. R. wpłacił powodowi kwotę 5.000,00 zł z tytułu umów pożyczek zawartych pomiędzy stronami.

Oceniając materiał dowodowy sprawy Sąd pierwszej instancji odmówił wiary tej części zeznań D. R., w której pozwana utrzymywała, że była wraz z mężem wielokrotnie nękana przez powoda w związku z brakiem zwrotu pożyczki uznając, że pozwana nie udowodniła tego w żaden sposób. W ograniczonym stopniu Sąd oparł się na zeznaniach B. K. argumentując, że zeznania tego świadka co do nękania pozwanej przez powoda nie są miarodajne, gdyż opierają się wyłącznie na przekazie pozwanej.

Sąd pierwszej instancji upatrywał podstawy prawnej żądania pozwu w treści art. 720 k.c.

Podkreślił, że pozwani w toku niniejszego postępowania nie kwestionowali faktu zawarcia z powodem dwóch umów pożyczki, przy czym pozwana D. R. podkreślała, że zawarła ona jedynie pożyczkę kwoty 90.000,00 zł.

Pozwani podnosili także, że uchylili się od skutków oświadczeń woli zawartych w umowie ugody, albowiem w chwili ich składania działali pod wpływem groźby, a także błędu, co do rzekomej solidarności świadczeń oraz ich zakresu.

Analizując argumentację strony pozwanej Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w odniesieniu do ugody problematyka możliwości uchylecia się od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu uregulowana została w sposób szczególny w treści art. 918 § 1 k.c.

Okolicznością, która uzasadnia uchylene się od skutków ugody z uwagi na pozostawanie w błędzie, jest sytuacja, w której błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy. Powołany przepis nie wymaga, aby strony ugody obejmowały swoją świadomością pewność rzeczywistego stanu rzeczy. Przesłanką uchylecia się od skutków ugody jest natomiast tylko zgodne przyjmowanie przez strony, że stan ten jest niewątpliwy.

Zdaniem Sądu I instancji, podpisując umowę ugody pozwani nie mogli nie mieć wątpliwości co do solidarności świadczeń, bowiem wiedzieli o zawartej pomiędzy nimi umowie o wyłączeniu wspólności ustawowej małżeńskiej.

Wiedzieli także o tym, że pozwana nie podpisywała wcześniej umowy pożyczki na kwotę 115.000,00 zł. Nie mogą więc powoływać się na błąd w tym zakresie. Nadto Sąd zaznaczył, że w załączonych do akt sprawy pismach pozwanych o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli, zawartych w ugodzie powołują się oni tylko na fakt, że działali pod wpływem groźby.

Dalej Sąd pierwszej instancji wywodził, że zgodnie z art. 87 § 1 k.c. za prawnie doniosłą wadę oświadczenia woli może być uznana tylko groźba spełniająca kumulatywnie dwa warunki: musi być ona bezprawna i poważna.

Oceniając powagę groźby Sąd miał na uwadze dwa aspekty: charakter zła, niebezpieczeństwa, którym się grozi oraz możliwości realizacji groźby. Argumentację pozwanych w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał za zupełnie nieprzekonującą. Podkreślił, że powód jest osobą zaawansowaną wiekowo, posiadającą orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagającą opieki i leczenia. W takiej sytuacji trudno podzielić pogląd pozwanych, jakoby obawiali się możliwej realizacji gróźb powoda. Zdaniem Sądu także rzekome twierdzenia powoda o jego znajomościach w prokuraturze i sądach nie mogły wyrzec na pozwanych poczucia obawy. Pozwana posiadająca wykształcenie prawnicze powinna, w ocenie Sądu Okręgowego, zdawać sobie sprawę, że wymiar sprawiedliwości jest niezawisły i w swoich działaniach opiera się wyłącznie na przepisach prawa.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że pozwani nie uchyłili się od oświadczeń woli, zawartych w umowie ugody. Z okoliczności nie wynikało, by pozwani mogli się obawiać, że im samym lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Sąd miał na uwadze, że umowa ugody była korzystna dla pozwanych, bowiem powód rozłożył należność na miesięczne raty płatne przez okres kilku lat oraz zrzekł się należności z tytułu odsetek za okres około lat 10. Zdaniem Sądu pozwani próbowali uchylić się od oświadczeń woli zawartych w ugodzie, albowiem w takim wypadku mogliby się powołać na przedawnienie roszczeń, co zresztą - poza innymi zarzutami - także podnieśli.

Pozwani wskazali, że roszczenia dochodzone pozwem powinny ulec oddaleniu z powodu zgłoszenia przez nich zarzutu 3 - letniego przedawnienia tych roszczeń, jako związanych z prowadzoną przez obydwie strony działalnością gospodarczą.

Pozwani dnia 24 marca 2003 roku podpisali umowę ugody, w której uznali dług względem powoda w łącznej kwocie 205.000,00 zł, wynikający z uprzednio zawartych umów pożyczek. Uznanie właściwe, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wobec kontestowania przez pozwanych solidarności długu, wobec zawarcia majątkowej umowy małżeńskiej, Sąd pierwszej instancji przywołał regulację prawną z art. 471 k.r.o. i zaznaczył, że pozwani nie udowodnili, że powód wiedział o zawarciu umowy wyłączającej wspólność majątkową. W szczególności nic takiego nie stwierdzili w swoich zeznaniach, powołując się tylko ogólnikowo na fakt zawarcia intercyzy. W związku z tym Sąd uznał, że powód prawidłowo wniósł o zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty solidarnie od obojga pozwanych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew odmiennemu zapatrywaniu pozwanych, zawarta przez strony ugoda nie wykreowała nowego stosunku zobowiązaniowego, a jedynie potwierdziła istniejący stosunek prawny wynikający z zawartych uprzednio umów pożyczek.

Sąd odwołał się do art. 917 k.c. wskazując, że istotną cechą ugody jest wzajemność ustępstw czynionych przez strony. W niniejszej sprawie ustępstwa powoda zawarte w umowie ugody polegały na rozłożeniu należności na raty oraz rezygnacji z należnych odsetek. Z kolei ustępstwa pozwanych polegały na uznaniu długu w łącznej kwocie 205.000,00 zł i w związku z tym zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. W związku z niewywiązywaniem się pozwanych z zawartych uzgodnień, utraciły moc ustalenia zawarte w ugodzie między innymi te, dotyczące rezygnacji powoda od żądania zapłaty należnych odsetek.

Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 200.000,00 zł mając na uwadze okoliczność, że kwota 5.000,00 zł została już uiszczona przez syna pozwanych, co pomniejszało ich zobowiązanie.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził od 1 stycznia 2003 r. oraz od 1 lipca 2003 r., czyli od następnych dni po upływie terminów wymagalności określonych w umowach.

Zgodnie z art. 100 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powoda zwrot wszystkich kosztów procesu, albowiem powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła strona pozwana apelacją w całości, zarzucając mu:

1) sprzeczność wewnętrzną sentencji wyrażającą się w zasądzeniu solidarnie od pozwanych kwoty 200.000,00 zł. z rozbiem na poszczególne kwoty: 5.000,00 zł., 110.000,00 zł. i 90.000,00 zł., od których to kwot zasądzone zostały odsetki ustawowe, a których suma wynosi 205.000,00 zł.;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 369 k.c. i 370 k.c., poprzez zasądzenie dochodzonego przez powoda od pozwanych małżonków świadczenia solidarnie bez wskazania podstawy prawnej takiego charakteru zobowiązania i wbrew treści w/w przepisów, gdyż ani z czynności prawnej (umowa ugody pomiędzy stronami utraciła moc na skutek rozwiązującego z § 6 umowy), ani z w/w przepisów kodeksu cywilnego oraz z ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wynika solidarny charakter zobowiązań małżonków, zarówno co do umów podpisanych przez jednego z nich, jak i oboje, w sytuacji braku wykazania przez powoda związku prawnego lub gospodarczego między przyjętym zobowiązaniem a wspólnym mieniem;

3) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 917 k.c., poprzez brak dokonania w uzasadnieniu wyroku właściwej wykładni tegoż przepisu polegającej na przyjęciu, że umowa ugody z dnia 24 marca 2013 r. zmieniła stosunek prawny pomiędzy stronami, określając najpierw solidarny charakter zobowiązania pozwanych, a następnie wszystkie jej ustalenia - na skutek zapisu zawartego w § 6 umowy uchyliła w całości - poza wymagalnością całej niespłaconej kwoty,

4) zasądzenie żądanego przez powoda świadczenia faktycznie na podstawie zawartych 2 umów pożyczek - z 22.8.2001 r. i 21.6.2002 r., gdy tymczasem: treść § 6 umowy ugody określa, że w sytuacji w nim opisanej cała niespłacona kwota (a więc kwota uznana bez należności ubocznych) wymagalna będzie natychmiast, co kreuje powstanie nowego zobowiązania w wysokości 200.000,00 zł. z wymagalnością odsetek ustawowych od chwili spłaty przez pozwanych kwoty 5.000,00 zł. (przekaz przyjęty 28.05.2013 r.- vide: pokwitowanie odbioru pieniędzy), która to podstawa faktyczna, jako nie objęta twierdzeniami powoda nie może być podstawą wyrokowania (vide: teza wyroku SN z 29.10.1993 r. w sprawie I CRN 156/93 oraz teza wyroku SN z 9.05.2008r. w sprawie III CSK17/08).

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie jest zasadna.

Na wstępie zauważyć należy, że apelujący nie sformułował zarzutu naruszenia sędziowskiej oceny dowodów, dlatego też Sąd odwoławczy ocenił zasadność zarzutów apelacji na kanwie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji, przy czym w pierwszej kolejności odniesie się do zarzutu wewnętrznej sprzeczności sentencji wyroku, której autor apelacji doszukuje się w fakcie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 200.000 zł z rozbiem, przy zasądzeniu odsetek, na poszczególne kwoty, których suma przekracza zasądzone świadczenie.

Prześledzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego prowadzi do konkluzji, że zabieg zastosowany przez ten Sąd przy zasądzaniu świadczeń ubocznych na rzecz strony powodowej nie świadczy o wewnętrznej sprzeczności rozstrzygnięcia, lecz ma charakter intencjonalny i wynika z faktu częściowej spłaty pożyczki przez stronę pozwaną. Spłata ta, wyrażająca się kwotą 5.000 zł, pomniejsza należność główną pozwanych, niemniej jednak zważywszy, że została dokonana po uzgodnionym przez strony terminie, musi być uwzględniona przy zasądzaniu odsetek na rzecz

kontrahenta umowy pożyczki. Odsetki te, jak trafnie orzekł Sąd Okręgowy, należą się od dnia następnego po dniu wyznaczonym na spłatę pożyczki do dnia zapłaty, a zatem od dnia 1 stycznia 2003 roku do dnia 28 maja 2013 roku. Nie dzieląc w tym zakresie zastrzeżeń apelującego można jedynie nadmienić, że dla przejrzystości rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powinien był uchylić wyrok zaoczny w części dotyczącej kwoty 5.000 zł i w tym zakresie powództwo oddalić, zaś w pozostałej części wyrok ten utrzymać w mocy, co jednak nie niweczy faktu, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 369 k.c. i art. 370 k.c. poprzez zasądzenie świadczenia solidarnie od obojga małżonków.

W myśl przywołanego przez autora apelacji przepisu art. 369 k.c. przyjęcie konstrukcji solidarności (zarówno biernej, jak i czynnej) uwarunkowane jest istnieniem podstawy prawnej w tym względzie. Jeżeli podstawa ta istnieje, przypisanie zobowiązaniu charakteru solidarnego następuje niezależnie od innych okoliczności, w szczególności od cech, jakie wykazuje dane zobowiązanie, czy też od rodzaju świadczenia będącego przedmiotem danego zobowiązania. Solidarność stanowi bowiem konstrukcję normatywną, zaś w świetle przepisu art. 369 k.c. źródła solidarności ujmowane są w sposób formalny i mogą nimi być jedynie ustawa lub czynność prawna.

Rację ma apelujący, że nie sposób doszukiwać się źródła solidarności zobowiązania pozwanych w treści obowiązujących przepisów. Taki charakter zobowiązania nie wynika w szczególności z art. 30 § 1 k.r.o., który dla powstania solidarnej odpowiedzialności małżonków wymaga, aby zobowiązanie zaciągnięte przez jednego z nich służyło zaspokojeniu zwykłych potrzeb rodziny. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zostało jednoznacznie wykazane, że pieniądze uzyskane przez pozwanych z umów pożyczek zostały przeznaczone na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Niemniej jednak zważywszy na wysokość kwot, na którą opiewały te umowy trudno byłoby uznać, że zobowiązanie zaciągnięte przez stronę pozwaną służyło zaspokojeniu zwykłych potrzeb rodziny. Za tego typu zobowiązania uznaje się bowiem przykładowo: zakupy w normalnych ilościach artykułów żywnościowych i odzieżowych, zakupy w normalnych ilościach drobnych przedmiotów urządzenia domowego, opłaty z tytułu korzystania z mediów, opłaty z tytułu czynszu za lokal mieszkalny, który małżonkowie zajmują lub wynajmują, wydatki na naprawę i konserwację urządzeń domowych. Czynności te zazwyczaj będą miały charakter powtarzalny, gdyż związane będą z czynionymi okresowo koniecznymi wydatkami, zmierzającymi do zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, a zatem takich, które wymagają bezwzględnego uczynienia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji.

Konstrukcja solidarności nie wynika także z treści czynności prawnej w postaci umowy pożyczki. Analizując tę kwestię zwrócić należy uwagę, że umowa pożyczki z dnia 22 sierpnia 2001 roku została podpisana przez oboje małżonków, natomiast umowa z dnia 21 czerwca 2002 roku jest opatrzona wyłącznie podpisem W. R.. Z treści tej umowy nie wynika, zdaniem Sądu Apelacyjnego, solidarny charakter zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego.

Wobec powyższego istotną staje się kwestia oceny znaczenia umowy ugody zawartej przez strony w dniu 24 marca 2013 roku. Analizując przedmiotową umowę Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że prawidłowe rozumowanie co do znaczenia i konsekwencji jej zawarcia zaprezentował Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku. Okoliczności zawarcia umowy obie strony przedstawiły odmiennie, niemniej jednak wersja powoda jest bardziej przekonująca. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób bowiem uznać, aby pozwani mogli czuć się zastraszeni przez starszego, schorowanego człowieka w stopniu, skutkującym zawarciem nieaprobowanej przez nich umowy. Przekonuje natomiast odwołanie się przez powoda do chronologii zdarzeń, związanych z zawarciem ugody i tokiem postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko pozwanemu o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Uwaga w tym zakresie poczyniona została jednak niejako na marginesie rozważań, gdyż autor apelacji nie zakwestionował stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie braku uchylenia się przez pozwanych od skutków złożenia oświadczeń woli, objętych ugodą z uwagi na działanie pod wpływem groźby, jak również pod wpływem błędu. Sformułował natomiast zarzut naruszenia art. 917 k.c. i do tego zarzutu apelacji Sąd drugiej instancji odniesie się w dalszej kolejności.

Wychodząc z założenia, że powództwo Z. T. oparte jest na roszczeniach, wynikających z zawartej następnie umowy, skarżący zdaje się nie dostrzegać, że ugoda nie powoduje powstania nowego stosunku prawnego, ale jedynie go modyfikuje. Częściowo na nowo ukształtowane stosunki są pochodną wzajemnych ustępstw poczynionych sobie nawzajem przez strony. W rezultacie ugody niepewny lub sporny stosunek prawny jest przekształcany w stosunek pewny i bezsporny. Właśnie z tej przyczyny nie stanowi ona samodzielnej i nowej podstawy praw i obowiązków stron. Gdyby bowiem było tak, jak twierdzi apelujący, wówczas umowa taka nie byłaby ugodą, lecz odnowieniem, o którym mowa w art. 506 § 1 k.c. Dlatego też, wbrew twierdzeniom apelującego, uznać należy, że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda świadczenie z umów pożyczki, które wykreowały zobowiązanie pozwanych, a nie z ugody, która jedynie potwierdziła relacje istniejące między stronami.

W niniejszej sprawie pozwani nie dotrzyмали warunków ugody co, w ich przekonaniu, doprowadziło do sytuacji, w której umowa ta utraciła moc stosownie do zapisu § 6 umowy we wszystkich aspektach, w szczególności w aspekcie analizy kwestii solidarności zobowiązania pozwanych. Autor apelacji przyznaje, że solidarność taka wynika z zawartej ugody, niemniej jednak, w jego opinii, utrata mocy obowiązującej ugody niweczy taki charakter odpowiedzialności pozwanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec niedotrzymania warunków ugody, umowa ta przestała wiązać tylko w zakresie dobrodziejstw, z których mogliby skorzystać pozwani. Wskazać należy, że interpretacja oświadczeń woli, zawartych w umowie dokonywana jest przez pryzmat przepisu art. 65 § 2 k.c., który stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wyraźnie więc ustawodawca przyznaje prymat subiektywnej metodzie wykładni, która ma pozwolić na ustalenie znaczenia, jakie obie strony nadawały składanemu oświadczeniu woli w momencie jego wyrażania, a nie z chwili dokonywania wykładni. Uzasadnione jest to charakterem umów, jako czynności prawnych, do dokonania których niezbędna jest zawsze zgodna wola (consensus) stron. Ekspozowany przez apelującego § 6 ugody stanowi, że w razie niewywiązywania się przez dłużników z jakiegokolwiek raty spłaty zadłużenia tracą moc uzgodnione w umowie ustalenia w całości, a cała niespłacona kwota wymagalna będzie natychmiast. Zwrócić należy uwagę, że przedmiotem ustalenia w ugodzie były ustępstwa ze strony powoda, polegające na rozłożeniu należności na raty oraz rezygnacji z należnych odsetek - § 4 i § 5. I właśnie w tym zakresie ugoda przestała obowiązywać. Brak dotrzymania warunków ugody nie niweczy natomiast innych skutków tej umowy, w szczególności związanych z przystąpieniem D. R. do długu, które zrodziło solidarny charakter zobowiązania strony pozwanej. Osoba, która przystąpiła do długu, odpowiada bowiem z dotychczasowym dłużnikiem solidarnie, chociażby taki charakter jej zobowiązania nie został umownie wyraźnie zastrzeżony. Nieistnienie solidarnej odpowiedzialności w powyższym wypadku pozostawałoby w sprzeczności z założeniem, na którym opiera się instytucja przystąpienia do długu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że decyzja Sądu pierwszej instancji o zasądzeniu na rzecz powoda kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami solidarnie od pozwanych nie była obarczona błędem, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Uznając trafność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego Sąd odwoławczy nie podziela oceny tego Sądu co do reżimu przedawnienia zobowiązania pozwanych. Kwestia ta ma co prawda drugorzędne znaczenie, a to wobec uznania roszczenia powoda na skutek zawartej ugody, co niweczy skutki przedawnienia, niemniej jednak Sąd Apelacyjny omówi ją pokrótce. Konstruując tezę o krótszym, bo trzyletnim terminie przedawnienia roszczeń, wynikających z analizowanych pożyczek, a to wobec związku tychże roszczeń z działalnością gospodarczą stron, strona pozwana nie udowodniła tego związku. Jej twierdzeniom w tym zakresie zaprzeczył powód, przedstawiając inną wersję zdarzeń i podnosząc stanowczo, że nigdy nie wpłacał żadnych pieniędzy na rachunek bankowy rafinerii w związku ze współpracą z pozwanymi, co właśnie było sugerowane przez jego przeciwników procesowych. Wobec braku dowodów na okoliczność zawarcia przedmiotowych umów w związku z działalnością gospodarczą stron, nie ma podstaw do zastosowania krótszego terminu przedawnienia wynikającego z przepisu art. 118 k.c. O powyższym nie może świadczyć wyłącznie okoliczność, że strony były przedsiębiorcami i współpracowały ze sobą na tym polu w sytuacji, gdy z treści umów pożyczki nie wynika ich związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. To, na co pozwani przeznaczali

pieniądze uzyskane z umów pożyczki, w szczególności czy stanowiły one zastrzyk finansowy dla ich działalności gospodarczej nie ma w tej sprawie znaczenia. W sprawie nie ma żadnego dowodu, że zawarte umowy pożyczki miały jakikolwiek związek z działalnością gospodarczą powoda. Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie znajduje zastosowanie, będący zasadą, 10-letni termin przedawnienia. Zważywszy, że terminy spłaty pożyczek przypadały odpowiednio w dniu 1 stycznia i 1 lipca 2003 roku na dzień wniesienia pozwu, to jest na dzień 30 kwietnia 2012 roku, termin przedawnienia jeszcze nie upłynął, co czyni zarzut pozwanych bezzasadnym.

Konkludując, Sąd Apelacyjny w Łodzi, nie podzielając zarzutów apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., określając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika zgodnie z § 2 ust. 3, § 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz.461, ze zm.).